

Skoro dwór zniszczony, ocalmy chociaż drzewa

Category: Historia,histeryczne,NEWS

written by Jacek | 7 marca 2023



Gdy ponad czterdzieści lat temu nie doszło do odrestaurowania dworu w Czarnowcu, władze próbowały zachować chociaż pomnikowe drzewa. Częściowo się to udało. Niektóre z nich stoją do dziś.

Przypomnijmy, komunistyczne państwo polskie najpierw doprowadziło do ruiny dwór Wyszomirskich w Czarnowcu. A następnie z ruin chciało go odrestaurować. Ta koncepcja z góry była skazana na niepowodzenie. Przeżarte erozją ściany, przegniłe piwnice i zawalony dach to nie był stan budynku, który pozwalałby na przywrócenie go do stanu sprzed wojny.

Stopniową dekapitalizację dworu oraz obraz jego technicznej zapaści, wyłaniający się z fachowej analizy Lidii Szindler, opisaliśmy w artykule [„Czarnowiec nieodbudowany. Jak dwór Wyszomirskich popadał w ruinę”](#).

Wysiłki na rzecz odbudowy dworu komunistyczna władza podejmowała mniej więcej do przełomu lat 70. i 80. Gdy to się nie udało, zaczęły się próby ocalenia resztek parku podworskiego.

O kolejności tych zdarzeń świadczą dokumenty, w których posiadaniu

jesteśmy. Opinia Lidii Szindler o możliwościach odbudowania dworu nosi datę: luty 1980. Oględziny dworu autorka przeprowadziła jesienią 1979 roku.



Tak wyglądały ruiny dworu w Czarnowcu w czasie wizji lokalnej w 1981 roku
| Źródło zdjęcia: Jan Zgliński, Maria Olszewska, Alicja Kalinowska,
„Ewidencja parku dworskiego w Czarnowcu”

Ostatnio, dzięki wnikliwości i życzliwości Jacka Czaplickiego (miłośnika podróży rowerowych i poszukiwacza cmentarzy z Wielkiej Wojny, w szczególności odtwarzania historycznych dokumentów z 1915 r. Znany jest również z prowadzenia swojego blogu i profilu fejsbukowego [„Rowerem wokół Ostrołęki”](#) oraz [„Fotki Pijącego”](#) jako Pijący_mleko. Pomaga nam wielokrotnie w wyszperaniu ciekawych materiałów dotyczących Czarnowca) otrzymaliśmy opracowanie grupy specjalistów ze Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Rolnictwa dla Biura Badań i Dokumentacji Zabytów w Ostrołęce. Pochodzi ono z 1981 roku, a zostało zatwierdzone przez recenzenta rok później, czyli w 1982 roku. Jest to „Ewidencja parku dworskiego w Czarnowcu” autorstwa Jana Zglińskiego oraz Marii Olszewskiej i Alicji Kalinowskiej.



Pomnikowy kasztanowiec, który w 1981 roku stał od południowej strony ruin dworu. Największe ze zinwentaryzowanych wtedy drzew na terenie podworskim | Źródło zdjęcia: Jan Zgliński, Maria Olszewska, Alicja Kalinowska, "Ewidencja parku dworskiego w Czarnowcu"

Autorzy opisali, rozrysowali i sfotografowali park podworski. Posługiwali się materiałami archiwalnymi, wrysem z mapy ewidencyjnej, prowadzili pomiary taśmą mierniczą na miejscu, wysokość drzew oceniali szacunkowo.

Analiza historyczna jest na kartach „Ewidencji” bardzo oszczędna. Nie ma w niej nic, czego byśmy nie opisali we wcześniejszych publikacjach. Dowiadujemy się, że po wojnie dworem i najbliższym terenem zarządzały na przemian: urząd gminy w Rzekuniu i nadleśnictwo w Ostrołęce.

„W 1978 roku dwór przejęła Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ostrołęce celem przeprowadzenia w nim remontu” – piszą autorzy „Ewidencji”. Jest to nowa, nieznana nam i niepublikowana tu wcześniej okoliczność. Ale logicznie wpisuje się w poczynione wcześniej ustalenia. [W związku z tym został uzupełniony opublikowany wcześniej artykuł [„Czarnowiec nieodbudowany...”](#)]

W 1978 roku spółdzielnia mogła jeszcze snuć plany remontu, bo dwór, choć zdekapitalizowany, miał jeszcze dach. W czasie zimy stulecia 1978/79 dach miał zawalić się. Lidia Szindler utrzymuje jednak, że został po cichu rozebrany. Tak czy inaczej, swoją wizję lokalną w Czarnowcu inż. Szindler przeprowadza już w czasie gdy budynek nie ma dachu, a ściany są nasiąknięte wodą. Chociaż we wnioskach ekspertka zaleca – pod pewnymi warunkami – odbudowę dworu, dwór odbudowany nie zostaje.

„W trakcie prac remontowych okazało się, że obiekt ten nie nadaje się, ze względu na słaby stan murów, do renowacji i prace nad jego odrestaurowaniem zostały zaniechane. Obecnie budynek ten jest w stanie całkowitej ruiny” – pisze Zgliński i jego współpracownicy, przypomnijmy, w 1981 roku. Chociaż na koniec postulują... odbudowę dworu. Należy wnioskować, że odbudowa to coś innego niż renowacja i polega na zbudowaniu dworu od nowa, bez wykorzystania starych elementów.

Zanim jednak autorzy „Ewidencji” sformułują wnioski, przeprowadzają drobiazgową inwentaryzację przyrodniczo-krajobrazową parku otaczającego dawny dwór.

„Obiekt ma kształt zbliżony do trapezu (...), w którego mniej więcej środku znajdował się dwór, dłuższymi elewacjami skierowany na południe (ku drodze wjazdowej) i na północ.

Zadrzewienie występowało prawie wyłącznie w północno-zachodniej części parku, zaś na pozostałym terenie rosły tylko rzędowo kasztanowce (...) wzdłuż drogi wjazdowej, prowadzącej od szosy Goworowo – Ostrołęka do dworu. Jedyne drzewo, stary okazał kasztanowiec (...) rośnie po lewej stronie drogi wjazdowej na południe od dworu. Należy przypuszczać, że właśnie w tej południowej części obiektu celowo nie wprowadzano zadrzewień, aby nie zasłonić malowniczego krajobrazu, jaki roztaczał się w tym kierunku. Tuż

bowiem za granicami z parkiem (od strony południowej) pastwiskami i łąkami, po obydwu stronach szosy do Goworowa rozciągały się (tak jak i obecnie) piękne różnogatunkowe lasy liściaste i iglaste.

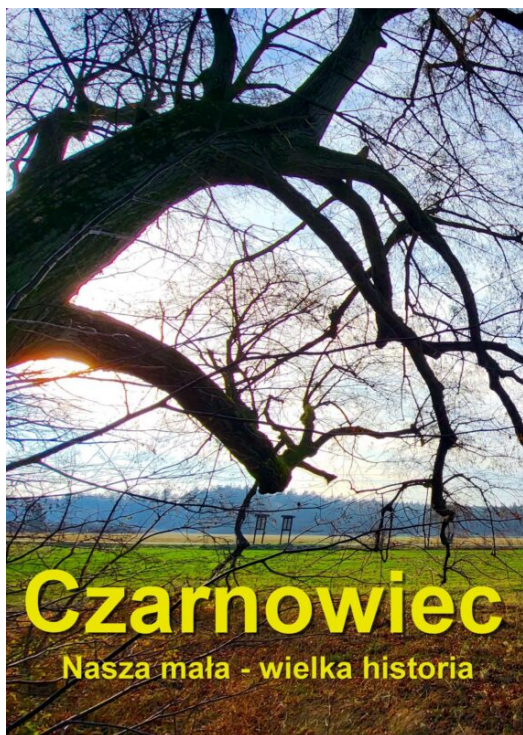
W bezpośredniej bliskości dworu (przy zachodnim jego skrzydle) występowała skupina drzew i krzewów (...) z rosnącymi po jej obrzeżu (od strony dworu) sosnami wejmutkami”.



Widok ruin od strony wschodniej. Nad pozostałością ryzalitu wznoszą się korony sosen wejmutek | Źródło zdjęcia: Jan Zgliński, Maria Olszewska, Alicja Kalinowska, „Ewidencja parku dworskiego w Czarnowcu”

Sosna wejmutka to gatunek sosny pochodzący z Ameryki Północnej, nieco różniący się od powszechnej w Europie sosny zwyczajnej. Nazwa wejmutka pochodzi od nazwiska George’a Weymoutha, który pierwszy sprowadził jej nasiona do Europy. (Podobnie jak nazwa daglezja pochodzi od nazwiska Dawida Douglasa. Douglas również [kojarzy się z florą Czarnowca](#), ze względu na dziki łubin rosnący na obrzeżach Lasu Czarnowieckiego).

Dalej autorzy „Ewidencji” następująco opisują stan zachowanego w Czarnowcu parku podworskiego. „Na północny zachód od dworu (...) występuje bardzo ciekawy układ lip rosnących tuż obok siebie w kształcie pierścienia, tworząc wewnątrz kolistą przestrzeń (altanę) o średnicy 3 m.”



Fragment altany lipowej na okładce czarnowieckiej publikacji z 2022 r.

Ta lipowa altana przetrwała do dziś i jest pomnikiem przyrody. Zdjęcie na okładce naszej społecznikowskiej broszury „Czarnowiec. Nasza mała wielka historia” to jeden z pni altany chylący się w kierunku tego malowniczego krajobrazu – linii Lasu Czarnowieckiego na horyzoncie.

Kolejny akapit opisu zachowanego parku brzmi następująco. *„Na północ od dworu (przy granicy ze szkółką zadrzewieniową) rośnie skupina drzew (lipy, jeden dąb) i krzewów (śnieguliczka, pjd. [pojedyncza? – domniemanie JP] trzmielina) (...). W północno-zachodniej części parku (za pierścieniową grupą lip) występuje trzecia skupina drzew i krzewów (lipy, wiązy, jesiony, modrzewie, grochodrzewy, śnieguliczka, pjd. trzmielina). Wiek rosnących w parku najstarszych drzew wynosi 120-150 lat”.*

W czasie inwentaryzacji opisano 67 drzew. Zdecydowaną większość miała ponad metr w obwodzie pnia na zwyczajowej wysokości 1,3 m.

Tyle o drzewach i krzewach. Dalej jest o drogach i stawach.

„W południowej części obiektu (na południowy wschód i południowy zachód od dworu) usytuowane zostały dwa niewielkie stawy (...). Poza wymienioną już drogą wjazdową, na terenie obiektu nie występują żadne inne drogi lub aleje i brak jest śladów, jak były one usytuowane. Na pewno jedna z takich dróg lub ścieżek prowadziła od dworu do pierścieniowato usytuowanych lip,

tworzących altanę. Prawdopodobnie trasa jej wiodła od południowej elewacji dworu (od wejścia) (...).” Dalej znajdują się przypuszczenia autorów co do możliwego przebiegu innych dróg i ścieżek na terenie parku.

„Nie można także ustalić jak usytuowane były ogrodzenia i bramy, po których nie pozostały żadne ślady”. „W okresie powojennym zostało wykonane ogrodzenie z siatki drucianej”.



Ruiny dworu w Czarnowcu z perspektywy powojennej siatki drucianej | Źródło zdjęcia: Jan Zgliński, Maria Olszewska, Alicja Kalinowska, “Ewidencja parku dworskiego w Czarnowcu”

Powierzchnię parku otaczającego zrujnowany dwór autorzy obliczyli na 2,35 ha. W czasie przeprowadzania inwentaryzacji park graniczył ze szkółką zadrzewieniową. Za szkółkę były pola uprawne. W pozostałej części park otaczały łąki i pastwiska. Z budynków, poza ruinami dworu, odnotowano szopę krytą papą o powierzchni 58 m kw., gdzie nadleśnictwo składowało narzędzia potrzebne do pielęgnacji sadzonek w szkółce. Jedynym budynkiem oprócz ruin dworu i szopy na narzędzia była w tej okolicy wtedy leśniczówka. Wszystkie domy, stojące obecnie na terenie podworskim, powstały znacznie później.

Rolę parku w terenie i krajobrazie autorzy przedstawiają następująco. *„Obiekt nie spełnia obecnie ważniejszej roli na tym terenie i w otaczającym go krajobrazie. Pomimo jednak, że w bezpośredniej jego bliskości występuje duży kompleks lasów, rosnące tu stare, wysokie drzewa urozmaicają*

niewątpliwie tutejszy krajobraz. Zaś występujące w parku pomniki przyrody (szczególnie altana lipowa) mają pewną wartość dla celów naukowo-dydaktycznych, a ich usytuowanie przy dość ruchliwej trasie komunikacyjnej może być wykorzystane w ruchu wycieczkowo-turystycznym.”



Widok parku podworskiego wraz z ruinami dworu od strony wschodniej |
Źródło zdjęcia: Jan Zgliński, Maria Olszewska, Alicja Kalinowska, "Ewidencja parku dworskiego w Czarnowcu"

Wnioski autorzy formułują w czterech zakresach. Przytaczamy je w całości, żeby każdy z Czytelników mógł się indywidualnie i konkretnie zastanowić co udało się z nich spełnić.



Aleja wjazdowa widziana od szosy goworowskiej. Dziś w tym miejscu znajduje się wjazd w ulicę Kasztanową | Źródło zdjęcia: Jan Zgliński, Maria Olszewska, Alicja Kalinowska, "Ewidencja parku dworskiego w Czarnowcu"

„Ochrona konserwatorska układu parku

Park przedstawia jeszcze pewną wartość zabytkową i powinien być objęty ochroną pełnioną przez wojewódzkiego konserwatora zabytków. Również, ze względu na występujące tu pomniki przyrody i inne stare drzewa, należy oddać go pod szczególną opiekę wojewódzkiego konserwatora przyrody.

Ekologiczna ochrona parku

Ochrony ekologicznej nie wnioskuję się, gdyż obiekt otoczony jest w zasadzie terenami użytkowanymi rolniczo. Występująca bowiem wzdłuż jego północnej i północno-zachodniej granicy szkółka zadrzewieniowa, administrowana przez Nadleśnictwo Ostrołęka przeznaczona jest do produkcji drzewek na cele zadrzewieniowe i nie jest to stały teren zieleni.

Zmiany dotychczasowego sposobu użytkowania

Należy zlikwidować wypasy bydła, szczególnie nie terenie na północ od alei wjazdowej. Obiekt należy oferować do zagospodarowania i odbudowy dworu – administracji państwowej lub osobie prywatnej. Obiekt nadaje się na cele wypoczynkowe.

Zakres niezbędnej lub pożądanej renowacji

Nie wnioskuję się. Natomiast trzeba koniecznie utrzymać stan dotychczasowy zieleni poprzez pielęgnację drzew i krzewów..

Takie są wnioski z „Ewidencji”. Dla zainteresowanych zamieszczamy ją w pliku pdf.

Omówienie tekstu „Ewidencji”, wybór i opracowanie graficzne zdjęć: Jacek Pawłowski

[PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_14_EN.477614](#)

źródło

dokumentu:

https://zabytek.pl/pl/obiekty/park-859225/dokumenty/PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_14_EN.477614/1?fbclid=IwAR1gg4iGpRboKQU7_N0XMCT2Stto2r1m4sgl5f03m62-AtmQ-4yZ7oK-KYY



Ruiny dworu od strony północnej | Źródło zdjęcia: Jan Zgliński, Maria Olszewska, Alicja Kalinowska, "Ewidencja parku dworskiego w Czarnowcu"